

Sygn. akt I ACa 46/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Iwona Biedroń (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Tadeusz Nowakowski SSA Jan Gibiec |
| Protokolant: | Teresa Wróbel - Płatek |

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **J. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 26 października 2011 r. sygn. akt VI GC 110/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanego J. J. na rzecz powódki A. K. kwotę 144.710,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 25.02.2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.988 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco.

W dniu 07.09.2010 r. strony zawarły umowę, w ramach której powódka zobowiązała się wykonać 3.000 m² chodnika w ramach zadania „Budowa ścieżek rowerowych i pieszko-rowerowych P.- J. ”. Termin zakończenia robót strony ustaliły na 10.11.2010 r. Powódka zobowiązała się do terminowego wykonania i przekazania do eksploatacji przedmiotu umowy. Wynagrodzenie ryczałtowe strony ustaliły na kwotę 164.700 zł, obejmujące 22% podatek VAT, zastrzegając jednocześnie, że w przypadku ustawowej zmiany wysokości tej stawki zostanie ona zmieniona na aktualnie obowiązującą. Powódka winna zgłosić gotowość do odbioru końcowego pisemnie w siedzibie pozwanego

z 7-dniowym wyprzedzeniem. Z obowiązku tego powódka się nie wywiązała, lecz w dniu 18.01.2011 r. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 159.740 brutto oraz naliczyła 23% podatek VAT. W dniu 18.01.2011 r. powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Pozwany odmówił, podnosząc, że dochodzona przez powódkę wierzytelność nie istnieje – warunkiem wystawienia faktury było uprzednie sporządzenie protokołu odbioru robót, potwierdzającego zakres wykonanych robót, który nie został sporządzony. Pozwany podniósł, że wykonał część robót samodzielnie, zakwestionował również zastosowaną stawkę VAT i przywołał § 8 przedmiotowej umowy, stanowiący o prawie naliczenia kary umownej za zwłokę w wykonaniu dzieła. Obliczył, że kara ta wynosi 13.340,60 zł.

Pomimo wykonania zakresu robót przez powódkę, pozwany odmówił spełnienia świadczenia pieniężnego, powołując się na fakt, że to inwestor nie odebrał i nie rozliczył tychże prac. Pozwany nie wskazał wcześniej żadnych uchybień, dotyczących jakości wykonanych robót, odmówił również ich protokolarnego odbioru.

Zadanie, o którym mowa, zostało w całości odebrane i rozliczone.

Pozwany zapłacił powódce kwotę 15.000 zł za wykonane roboty. W pozostałym zakresie odmówił spełnienia świadczenia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, mimo że powódka nie dopełniła formalności związanych ze zgłoszeniem robót do odbioru i nie dokonywała wpisów w dzienniku budowy, co jednak nie zwalniało pozwanego od obowiązku zapłaty umownego wynagrodzenia. Powódka, przedkładając oświadczenie inwestora, wykazała, że prace zostały wykonane. Pozwany, powołując się na to, że wspomagał powódkę w wykonaniu obowiązków umownych, nie zgłosił jednak z tego tytułu żadnych żądań kwotowych, wpływających na wysokość wynagrodzenia, dochodzonego obecnie przez powódkę. Pozwany nie kwestionował też jakości robót wykonanych przez powódkę. Sąd uwzględnił zatem roszczenie w oparciu o przepis art. 647 k.c., powiększając wynagrodzenie o stawkę podatku VAT w wysokości 23%, zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zakończenia robót. Orzeczenie o odsetkach Sąd oparł na przepisie art. 481 k.c., a w zakresie kosztów na przepisach art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że:

- a) istnieje dokument w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 18.01.2011 r.;
 - b) możliwe jest potwierdzenie kopii takiej faktury za zgodność z oryginałem;
 - c) dokument ten może stanowić podstawę dochodzonego przez powódkę żądania, w tym – wskazywać na wielkość wynagrodzenia należnego wykonawcy;
 - d) faktura VAT nr (...) z dnia 18.01.2011 r. mogła stanowić podstawę do wezwania o zapłatę wierzytelności z niej wynikającej;
 - e) powódka wykonała zakres robót, objętych umową;
2. naruszenie art. 647 k.c. w zw. z § ust. 1, 2, 3, § 5 ust. 1 – 3 i 6 – 7, § 6 ust. 1 - 4, 6 – 8 przez zasądzenie wynagrodzenia mimo niewykonania przez powódkę podstawowych obowiązków umownych;
3. naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. przez niewykazanie, jaki faktycznie zakres robót i kiedy został wykonany przez powódkę;
4. naruszenie przepisu art. 481 k.c. w zw. z § 5 ust. 7 i § 6 ust. 1 – 10 umowy przez dowolne zasądzenie odsetek;

5. naruszenie przepisu art. 479¹² § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że wezwanie z dnia 18.01.2011 r., powołujące się na fakturę VAT nr (...) jest wezwaniem, o którym mowa w cytowanym przepisie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty błędnych ustaleń faktycznych, albowiem jedynie w poprawnie ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie należało zaznaczyć, iż pozwany nie mógł skutecznie podnieść zarzutu naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. (ściślej – przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c., gdyż skarżący nie zarzucał Sądowi niedopuszczenia z urzędu konkretnych dowodów – art. 232 zd. 2 k.p.c.). Adresatem wskazanego przepisu nie jest bowiem Sąd, ale strona, na której spoczywa ciężar wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), a zatem Sąd tegoż przepisu naruszyć nie może. Strona, która zarzuca Sądowi uwzględnienie roszczenia nieudowodnionego, winna zatem podnieść zarzut naruszenia określonego przepisu prawa materialnego albo wskazać na konkretne uchybienie w postępowaniu dowodowym, mające wpływ na wynik procesu. Ograniczenie zarzutu do naruszenia przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. nie może zatem prowadzić do podważenia zaskarżonego orzeczenia.

Zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych apelujący związał z dwiema kwestiami: wykonaniem przez powódkę robót objętych umową oraz wystawieniem przez powódkę faktury nr (...) z dnia 18.01.2011 r., obejmującej określone w umowie wynagrodzenie.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych kwestii, należało wskazać, iż powódka wykazała, że wykonała prace budowlane określone w umowie stron. Powódka była jednym z podwykonawców, realizujących budowę. Sąd pierwszej instancji zasadnie wskazał, iż z przedłożonego przez powódkę oświadczenia inwestora (Powiatu (...)) wynika, iż całość robót została wykonana. Realizacja całości zadania zgodnie z oczekiwaniami inwestora oznaczała, że zostały wykonane wszystkie prace, niezbędne do osiągnięcia założonego celu, a rozdzielone między poszczególnych podwykonawców. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował zatem domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), wnioskując, że skoro wszystkie roboty, składające się na omawiane zadanie inwestycyjne, zostały wykonane i zaakceptowane (przez ich odbiór i rozliczenie) przez inwestora, to oznaczało to, iż także powódka wykonała swe prace w takim zakresie, w jakim była do tego obowiązana na podstawie umowy z wykonawcą (pozwanym). Wbrew zastrzeżeniom apelującego, oświadczenie inwestora w powiązaniu z zeznaniami świadka T. było wystarczającą podstawą do przyjęcia domniemania faktycznego wykonania robót przez powódkę. Skarżący niezasadnie zarzucał przy tym Sądowi, iż podstawą jego ustaleń w tym zakresie miała być sporna faktura VAT nr (...), albowiem Sąd pierwszej instancji nie czynił na jej podstawie ustaleń dotyczących wykonania przez powódkę prac budowlanych.

Apelujący w uzasadnieniu apelacji w sposób niezasadny usiłował powiązać konieczność wykazania przez powódkę wykonania robót z wystawieniem faktury VAT w sposób zgodny z przepisami prawa podatkowego, gdyż faktura taka ma znaczenie wyłącznie na gruncie przepisów tej właśnie gałęzi prawa (o czym szerzej w dalszej części rozważań). Zastrzeżenia dotyczące oceny zeznań świadka M. T. były natomiast o tyle bezprzedmiotowe, że apelujący, reprezentowany wszak przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sformułował w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Z uwagi na to, że jest to zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego, z którym nie łączy się sankcja w postaci nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.), Sąd Apelacyjny nie bierze pod uwagę z urzędu takiego naruszenia. Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że wykazanie przez powódkę

oświadczeniem inwestora wykonania w całości zadania inwestycyjnego wystarczyło do przyjęcia za prawdziwe jej twierdzeń powódki o wykonaniu prac, które miała zrealizować jako podwykonawca. Pozwany, przecząc wykonaniu robót przez powódkę albo też kwestionując ich poprawność lub jakość, rzutującą na wysokość należnego jej wynagrodzenia, winien zatem wskazać, jakich konkretnie uchybień lub niedociągnięć powódka dopuściła się przy realizacji umowy i wywieść z tych okoliczności konkretne uprawnienia, wpływające na wysokość wynagrodzenia powódki, czego nie uczynił. Pozwany poprzestał jedynie na ogólnikowych uwagach o wykonaniu części prac przez niego samodzielnie lub przy użyciu jego sprzętu. W tym zatem zakresie nie sposób przypisywać jakichkolwiek uchybień Sądowi pierwszej instancji, który bez inicjatywy dowodowej pozwanego nie miał obowiązku ustalać z urzędu, jakie roboty pozwany miałby wykonać zamiast powódki. Dodatkowo, apelujący, przywołując wyrwany z kontekstu fragment uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, dotyczący wskazanych zarzutów, pominął jednoznaczny konkluzję Sądu, który wskazał, że twierdzenia pozwanego o partycypowaniu w robotach powódki są gołosłowne i nieoparte żadnymi dowodami, podkreślając zarazem, iż pozwany świadomie zaniechał w tym zakresie inicjatywy dowodowej i nie wskazał nawet, jaką wartość miałyby mieć roboty, których powódka nie wykonała, a które zamiast niej miałby wykonać pozwany. Apelujący nie podjął merytorycznej polemiki z logicznymi i spójnymi wnioskami Sądu pierwszej instancji, poprzestając na samodzielnej interpretacji wyrwanych z kontekstu fragmentów rozważań i opatrzeniu ich własnymi komentarzami. Taka praktyka nie może być uważana za skuteczne merytoryczne przeciwstawienie się argumentom i ocenom, stanowiącym podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia i nie mogła w związku z tym prowadzić do zanegowania ustaleń Sądu pierwszej instancji i jego wniosku o wykonaniu przez powódkę robót objętych umową.

Ostatecznie Sąd pierwszej instancji dokonał zatem prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne.

Wszelkie zarzuty, dotyczące faktury nr (...) z dnia 18.01.2011 r., wynikały z niezrozumienia przez skarżącego autonomii prawa cywilnego, określającego roszczenia powódki wobec pozwanego, od prawa podatkowego, określającego zobowiązania publicznoprawne i sposób ich realizacji.

Prawo cywilne, określające prawa i obowiązki stosunków prywatnoprawnych, stanowi całkowicie odrębną (autonomiczną) gałąź od prawa podatkowego, należącego do sfery prawa publicznego. Skarżący niezasadnie wywodził zatem, że faktura VAT mogła być wyłącznym dowodem istnienia wiarygodności powódki oraz podstawą wymagalności jej roszczenia. Spór między stronami miał charakter cywilny, a nie podatkowy, a powódka dochodziła wykonania zobowiązania umownego. Podstawą jej roszczenia były zatem przepisy prawa materialnego cywilnego (art. 647 k.c.) oraz postanowienia umowy nr (...). Punktem wyjścia dla oceny zasadności roszczeń powódki winny być zatem te regulacje, a nie przepisy prawa podatkowego, które w niniejszej sprawie pozostawały irrelevantne.

Strony zawarły umowę o roboty budowlane, stanowiącą umowę wzajemną, której istotą jest spełnienie świadczeń ekwiwalentnych (równoważnych). Za wykonanie robót określonych w umowie powódce należało się wynagrodzenie w wysokości określonej w umowie. Niewykonanie innych obowiązków umownych, związanych z odebraniem robót oraz obowiązków o charakterze informacyjnym (gotowość do odbioru robót) nie miała wpływu na ocenę zasadności roszczenia, o której decydowało jedynie wykonanie prac objętych umową.

Niezależnie też od dalszych postanowień umownych, przewidujących wystawienie faktur, podstawą dochodzenia roszczenia o zapłatę były postanowienia § 5 umowy oraz przepis art. 647 k.c. Natomiast wystawienie faktury jest istotne wyłącznie z punktu widzenia oznaczenia momentu powstania zobowiązania podatkowego (art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług, j.t. Dz. U. z 2011 r. nr 177, poz. 1054), pozostając okolicznością obojętną dla powstania i wymagalności roszczenia cywilnoprawnego. Nawet uwzględnienie w umowie prawa cywilnego obowiązków właściwych dla prawa podatkowego (tj. wystawienia faktury) nie mogło prowadzić do odmiennych wniosków. Faktura pozostaje bowiem dokumentem wyłącznie fiskalnym. Natomiast okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne, mogą przez nią zostać wykazane dowolnymi dowodami, których ocena została powierzona Sądowi (art. 233 § 1 k.p.c.). Ocena obowiązków stron stosunku cywilnoprawnego nie może być pochodną oceny zobowiązań podatkowych, ich wykonania lub niewykonania, ani też skutków przewidzianych przez prawo podatkowe. Sąd powszechny, rozpoznający spór toczący się na tle umowy prawa cywilnego, ma obowiązek

stosować przepisy tej właśnie gałęzi prawa oraz obowiązujące w nim definicje legalne, za punkt wyjścia przyjmując uzgodnienia stron (art. 353¹ k.c.). Ocena podatkowych skutków czynności cywilnoprawnej należy wyłącznie do organów podatkowych, a w dalszej kolejności do sądu administracyjnego, rozpoznającego skargę na decyzję ustalającą lub określającą wysokość zobowiązania podatkowego. Podstawy dochodzonego w postępowaniu cywilnym roszczenia należy poszukiwać w przepisach prawa cywilnego oraz umowie stron i jedynie w oparciu o powyższe, dokonywać oceny zasadności żądania zgłoszonego w pozwie.

W tej sytuacji, istnienie lub nieistnienie faktury nr (...) pozostawało okolicznością obojętną z punktu widzenia przedmiotu sporu. Pozwany nie mógł bowiem uzależnić spełnienia świadczenia wzajemnego, wynikającego z umowy cywilnoprawnej, od wykonania przez powódkę obowiązku istotnego jedynie z punktu widzenia przepisów prawa podatkowego. Wykazanie wykonania przez powódkę prac objętych budową było możliwe każdym dowodem, w tym również przez przyjęcie domniemań faktycznych, które w sprawie okazały się wystarczające i nie zostały skutecznie obalone przez pozwanego. Wysokość wynagrodzenia została określona wprost w umowie stron, która była źródłem zobowiązania stron, a zatem odwoływanie się do faktury w omawianym zakresie było zbędne. Przy uwzględnieniu kwoty zapłaconej przez pozwanego przed procesem (a niespornej między stronami), Sąd pierwszej instancji mógł zasądzić żądane przez powódkę wynagrodzenie już w oparciu o przepis art. 647 k.c. oraz zapisy umowy. Spełnienie przez powódkę świadczenia głównego, jakim było zrealizowanie prac budowlanych, uprawniało ją bowiem do żądania świadczenia ekwiwalentnego, bez względu na to, czy dopełniła obowiązków o charakterze fiskalnym. Natomiast kwestia braku odbioru robót przez pozwanego traciła na znaczeniu wobec dokonania odbioru całości robót przez inwestora. Ostatecznie, uwzględniając roszczenie powódki, Sąd pierwszej instancji nie naruszył zatem przepisu art. 647 k.c. ani wskazanych w apelacji zapisów umownych.

Co do wymagalności roszczenia, należało podkreślić, iż faktura może być traktowana jako wezwanie do zapłaty w rozumieniu przepisu art. 455 k.c., doprowadzające do przekształcenia zobowiązania bezterminowego w terminowe i przydania roszczeniu cechy wymagalności. Taką rolę pełni jednak każde wezwanie do zapłaty, nie tylko faktura VAT. Już choćby z tej przyczyny niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przepisu art. 479¹² § 3 k.p.c., gdyż powódka do pozwu dołączyła wezwanie do zapłaty, wymagane zgodnie z przepisem art. 479¹² § 2 k.p.c. (k. 18). Z uwagi na stricte fiskalne znaczenie faktury, nie można było przyjmować, iż jedynie jej wystawienie jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu przepisu art. 455 k.c., powodującym powstanie wymagalności roszczenia, albowiem analogiczne skutki powoduje każde wezwanie do zapłaty. Roszczenie powódki stało się zatem wymagalne po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty (§ 5 ust. 7 umowy), nawet, jeśli nie przybrałoby ono postaci faktury. Powódka wystosowała je w dniu 18.01.2011 r. (k. 18), a pozwany odebrał je w dniu 24.01.2011 r. (k. 19). Stąd też 30 – dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął 24.02.2011 r. Od dnia 25.02.2011 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu i od tej daty powódce należą się odsetki (art. 481 § 1 k.c.). Mimo braku w obrocie prawnym faktury VAT roszczenie powódki stało się zatem wymagalne zgodnie z przepisem art. 455 k.c., po upływie terminu wskazanego w § 5 ust. 7 umowy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo wyliczył zatem datę wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek, nie naruszając przepisu art. 481 § 1 k.c. ani § 5 ust. 7 umowy. Mimo nader skrótowego uzasadnienia w tym zakresie, zaskarżone orzeczenie poddawało się kontroli instancyjnej. Częściowa wada redakcyjna uzasadnienia, polegająca na braku wyjaśnienia daty wymagalności roszczenia odsetkowego, nie stała zatem na przeszkodzie przeprowadzeniu kontroli zaskarżonego wyroku, a zatem ostatecznie pozostawała bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Ze względu na to, że powódka wygrała postępowanie apelacyjne w całości, pozwany, jako przegrywający, ma obowiązek zwrócić jej koszty tego postępowania (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu od niego na rzecz powódki kwota 2.700 zł obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika powódki, ustalone na podstawie przepisu § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

mw